

Zdzisław Czeszejko

Adwokatura aktywnym czynnikiem rozwoju socjalistycznego porządku prawnego

Palestra 18/1(193), 3-7

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Adwokatura aktywnym czynnikiem rozwoju socjalistycznego porządku prawnego*

Przebieg i wyniki obrad odbytej w październiku 1973 roku I Krajowej Konferencji PZPR, jej klimat szczerego i głębokiego zaangażowania w sprawę przyspieszenia rozwoju naszego kraju muszą przeniknąć także do adwokatury i wydobyc wszelkie możliwości bardziej aktywnego i efektywnego działania. Dlatego w toku naszych obrad chcemy widzieć ścisły związek spraw naszego zawodu ze sprawami całego społeczeństwa, chcemy upatrywać w naszych przedsięwzięciach istotny czynnik rozwoju socjalistycznego porządku prawnego.

Na posiedzeniu plenarnym NRA w dniu 29 czerwca 1972 r. powiedzieliśmy sobie, że NRA musi się stać organem określającym kompleksowo zadania adwokatury na tle ogólnego rozwoju społecznego i funkcji spełnianych w ochronie porządku prawnego i dlatego musi nie tylko mieć należyty program działania, ale także zwrócić większą uwagę na skuteczność tego działania. Nasz program, określający podstawowe kierunki działania, przedyskutowaliśmy na kolejnych posiedzeniach plenarnych NRA, a zwłaszcza w dniach 29 czerwca 1972 r. i 9 czerwca 1973 r. Obecnie pora na próbę oceny jego realizacji, na sprawdzenie, czy przyjęte w nim kierunki i zadania są realizowane z należyłą konsekwencją. Mamy bowiem świadomość tego, że w chwili obecnej główny punkt ciężkości spoczywać musi na praktycznym działaniu.

Ten wzgląd wywołuje potrzebę dokonania krótkiego przynajmniej przeglądu dotychczasowego naszego działania, a w szczególności w okresie od ostatniego posiedzenia plenarnego.

Na posiedzeniu plenarnym NRA w dniu 9 czerwca 1973 r. szczególnie mocno zaakcentowana została funkcja adwokatury w ochronie socjalistycznego porządku prawnego i płynące z niej zadania w zakresie pomocy prawnej dla ludności w aspekcie ilościowym (rozmięszczenia) i jakościowym (kwalifikacji).

Sprawa rozmięszczenia jest przedmiotem szczegółowej analizy i pracą w tym zakresie trwają nadal. Prezydium zebrało już pewne materiały charakteryzujące zapotrzebowanie na pomoc prawną w poszczególnych ośrodkach. Prac tych nie mogło, niestety, jeszcze zakończyć, ponieważ nie wszystkie rady adwokackie udzieliły w zakreślonym terminie potrzebnych informacji. Wartość podjętych prac nie w pełni została doceniona, dlatego też należy jeszcze raz podkreślić, że musimy szybko zebrać

* Z przemówienia Prezesa NRA adw. Zdzisława Czeszejki na plenarnym posiedzeniu Naczelnej Rady Adwokackiej w dniu 10 listopada 1973 r. Sprawozdanie z tego posiedzenia zamieszczamy w niniejszym nrze na s. 86—89 (Red.).

jak najpełniejsze materiały, które by pozwoliły na opracowanie właściwej polityki kadrowej i prognoz dotyczących rozmieszczenia. Praca „po nowemu” wymaga szerokiej wiedzy o opracowywanym temacie, wymaga wyzyskania wszelkich możliwości właściwego zbadania zjawiska. Już np. wstępne nasze badania nasuwają interesujące wnioski co do współczynnika spraw prowadzonych przez zespoły adwokackie w stosunku do ogólnego wpływu spraw do sądów. W niektórych izbach współczynnik ten jest bardzo wysoki, w innych niski. Te nasze wstępne materiały udostępnione zostaną radom adwokackim w celu dalszego ich uzupełnienia i przeanalizowania. Sądzimy, że pod koniec najbliższego półrocza będziemy już dysponować pełnym opracowaniem, użytecznym w opracowaniu planowej liczby aplikantów adwokackich i w prawidłowym rozmieszczeniu w ogóle.

Już dziś jednak rysuje się nam problem osiedlania adwokatów w terenie. Uczyniliśmy pierwszy krok zmierzający do zachęty przy osiedlaniu się w małych osiedlach miejskich: wprowadziliśmy mianowicie dodatek terenowy dla aplikantów adwokackich, mieszkających na stałe w ośrodkach powiatowych, w kwocie 300 zł. Być może, w arsenale środków zachęcających do osiedlania się w terenie dodatek ten odegra pozytywną rolę.

Sprawie jakości pomocy prawnej świadczonej przez adwokatów zamierzamy poświęcić w przyszłości odrębne plenum, aby w sposób jak najbardziej kompleksowy przedyskutować wszystkie formy doskonalenia oraz wykorzystać dotychczasowe doświadczenia i wnioski wizytacyjne. Poziom bowiem pracy zawodowej adwokatów traktujemy jako problem podstawowy. Dlatego dziś jedynie przyczynkowo chcemy poinformować o ufundowaniu nagrody im. Stanisława Garlickiego, naszego nieodżałowanego działacza samorządowego i znakomitego cywilisty, za najlepszą pracę (publikację) w zakresie prawa cywilnego. Jest to próba zachęcenia kolegów do zwiększenia aktywności w dziedzinie pracy naukowej, zwiększenia udziału adwokatów w rozwoju nauki prawa. W tym względzie mamy żywo w pamięci wypowiedź Ministra Berutowicza na posiedzeniu plenarnym NRA w dniu 9.VI.1973 r. Zastanowić się trzeba będzie również nad tym, czy nie dojrzała już sytuacja do tego, aby przynajmniej raz w miesiącu, w jednym dniu całkowicie wolnym od zajęć sądowych, wprowadzić w każdej izbie zajęcia szkoleniowe. Jest to oczywiście uwaga fragmentaryczna, gdyż — jak wyżej zaznaczono — sprawa poziomu zawodowego, form i środków zmierzających do jego podnoszenia powinna być przedmiotem kompleksowej dyskusji.

Na porządku dziennym naszych obrad znajduje się sprawa usprawnienia i unowocześnienia pracy zespołów adwokackich. Zespoły adwokackie stanowią podstawowe forum świadczenia pomocy prawnej dla ludności i im też trzeba nieustannie poświęcać uwagę. Dlatego chcemy tę sprawę przedyskutować jak najbardziej konkretnie i z dyskusji wyciągnąć praktyczne wnioski. Sprawa lokali zespołowych uległa istotnej poprawie, choć niektóre izby, jak np. olsztyńska, sygnalizują nadal duże trudności w tym zakresie. Możliwość zakupu urządzeń stworzyło tzw. konto 34a. Powstaje tylko pytanie, czy środki finansowe wykorzystywane są przez zespoły adwokackie w sposób realnie przyczyniający się do usprawnienia pracy zawodowej. Jako ciekawą inicjatywę odnotować na-

leży zamierzenia Rady Adwokackiej w Katowicach dla eksperymentalnego rozszerzenia pomocy technicznej w dwóch zespołach adwokackich. Ta inicjatywa, odpowiadająca zresztą wcześniej przyjętym przez NRA planom, dostarczy niewątpliwie pożytecznych doświadczeń, które zostaną wykorzystane do „technizacji” zespołów w ogóle.

Wprowadzając nowy arkusz rozliczeniowy, pojmowaliśmy jego zasady działania zgodnie z naszymi zasadami ustrojowymi. Dając równe szanse, chcieliśmy silniej powiązać poziom płac z rzeczywistymi wynikami pracy. Obserwacje praktyczne potwierdzają słuszność naszych założeń, nowy bowiem arkusz spełnia swoją pozytywną, mobilizującą funkcję. W dalszym ciągu jednak nie traci na aktualności pogląd, że arkusz ten spełni całkowicie swoje zadanie pod warunkiem, iż nie zostanie zaniedbana sprawa właściwego podziału pracy. Od nowo powoływanych kierowników zespołów oczekiwać należy, że sprawie „równych szans”, a więc właściwej organizacji pracy (podziału pracy), poświęcą należyłą uwagę.

Dla zespołów adwokackich wyłania się jeszcze jeden problem. Dokonane i dokonujące się zmiany w podziale administracyjnym kraju nakazują rozważenie form i środków w celu przybliżenia ludności pomocy prawnej ze strony zespołów adwokackich. Być może, w niektórych powiatach cel ten spełni utworzenie punktów konsultacyjnych, obsługiwanych przez zespoły adwokackie; jest to w każdym razie sprawa troski o takie zapewnienie pomocy prawnej dla ludności, które by odpowiadało potrzebom czasu.

Na obydwu czerwcowych (tj. w 1972 i 1973 r.) posiedzeniach plenarnych omawiana była szeroko sprawa etyki zawodowej. Jakkolwiek wnioski płynące z faktu zmniejszenia się spraw dyscyplinarnych przeciwko adwokatom, ze zmniejszania się skarg pozwalają na optymistyczną ocenę, to jednak sprawa właściwego poziomu etycznego adwokatów musi się stale znajdować w centrum uwagi. Na ostatnim posiedzeniu plenarnym Minister Berutowicz zwrócił uwagę na pewien ilościowy wzrost spraw karnych przeciwko adwokatom. We wzroście tym odgrywają co prawda pewną rolę wypadki komunikacyjne, będące nieuniknionym następstwem rozwoju motoryzacji w kraju, ale nawet po wyeliminowaniu tych spraw istnieje pewien wzrost, który wymaga zwrócenia na to zjawisko bacznej uwagi. Z pewnym żalem trzeba stwierdzić, że nie zawsze i nie wszystkie rady adwokackie doceniają wymowę tego rodzaju spraw. A właśnie w sprawach tych powinna szczególnie szybko następować sygnalizacja do NRA oraz dołożenie maksymalnych starań, aby bez uszczerbku dla prawidłowości zajmowanego stanowiska przyspieszyć postępowanie dyscyplinarne. Prezydium NRA zamierza zapraszać na swoje posiedzenia dziekanów i rzeczników dyscyplinarnych tych rad adwokackich, w których obserwuje się niezadowolający stan rzeczy. Zaproszenie takie nie może być oczywiście rozumiane jako dodatnie wyróżnienie danej rady adwokackiej.

Mówiąc o negatywach, nie zapominamy jednocześnie i o pozytywach. Na posiedzeniu plenarnym w dniu 29 czerwca 1972 r. powiedzieliśmy przecież, że w rozwiązywaniu wszelkich problemów główny akcent spoczywa na postawie poszczególnych ludzi, na socjalistycznej motywacji ich poczynań. Mamy praktyczne przykłady takich właśnie postaw zarówno w życiu zawodowym jak i w pracy społecznej. Wyrazem tego będzie

dzisiejsza uroczystość wręczenia odznak adwokackich dla najbardziej zasłużonych adwokatów. Byłoby jednak szkodliwym uproszczeniem zacieśnienie wyróżniających się postaw do tej tylko grupy, niewątpliwie cenionej i zasłużonej. Na naradzie adwokatów-działaczy rad narodowych w listopadzie 1973 r. mieliśmy wiele dowodów, że adwokatura w swej ogromnej większości aktywnie uczestniczy w rozwoju naszego kraju. Dowiedzieliśmy się np., że niewielki Zespół Adwokacki w Miechowie miał w swym gronie aż czterech radnych i że ci koledzy, zachowując się niezwykle skromnie, tę swoją działalność ogromnie sobie cenili. Nie tak dawno odbyła się uroczystość wręczenia odznaczeń państwowych i odznak za „Obronność Kraju” obrońcom wojskowym. Z tej okazji wypowiedziano szereg bynajmniej nie grzecznościowych, dobrych opinii o pracy tej grupy adwokatów.

Przykładów takich można by przytoczyć dużo więcej. Usuwając źródła nieprawidłowości w pracy adwokatów, odnosząc się negatywnie do postaw nagannych, musimy jednocześnie dostrzegać godne powszechnego szacunku i podnoszące autorytet adwokatury dodatnie przejawy działalności kolegów.

Żądając od adwokatów pracy na wysokim poziomie, chcemy zarazem zapewnić im odpowiedni ekwiwalent. Temu celowi służyły prace nad projektem nowelizacji rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności zespołów adwokackich. Projekt ten był konsultowany z radami adwokackimi.

Zgodnie z poprzednio podjętymi uchwałami, na porządku dzisiejszych obrad plenarnych znajduje się sprawa radców prawnych. Podstawę do dyskusji stanowić będą materiały opracowane przez Komisję do spraw adwokatów radców prawnych przy NRA. W tej kwestii konieczna jest jednak pełna jasność stanowiska. Dyskutując nad tą sprawą, nie zamierzamy tego tematu zaogniać. Chodzi nam bowiem o jak najbardziej spokojne, rzeczowe i płynące z troski o interes nadrzędny (a mianowicie o prawidłowość i jednolitość funkcjonowania prawa i organów ochrony prawnej w naszym państwie) rozważenie problemu. Legitymacji do dyskusji nad tą sprawą nie poszukujemy w historycznym już fakcie ścisłego powiązania zawodu adwokata z zawodem radcy prawnego. Oddzielenie obsługi prawnej gospodarki uspołecznionej od pomocy świadczonej dla ludności jest już dawno faktem dokonany i rzecz nie w tym, jak pewna grupa ocenia ten fakt, lecz w tym, jak dalece zachodzi potrzeba dostosowania modelu i organizacji obsługi prawnej do potrzeb rozwojowych, w ramach spójności porządku prawnego. W adwokaturze znajduje się prawie 1 100 radców prawnych, dysponujących zresztą wysokimi kwalifikacjami. Niechże więc doświadczenia tych kolegów, niech także nasze obserwacje będą pomocne w przedstawianiu takich wniosków i propozycji, które przy określaniu modelu obsługi prawnej gospodarki uspołecznionej mogą się okazać pomocne.

W polu widzenia NRA znalazły się ostatnio sprawy najmłodszej i najstarszej grupy kolegów-adwokatów. Uznaliśmy za konieczne zsynchronizowanie wynagrodzeń aplikantów adwokackich z płacami sędziowsko-prokuratorskimi, starszym zaś kolegom staraliśmy się w ramach naszych możliwości udzielić większej pomocy materialnej. Do tej sprawy powrócimy jednak w najbliższej przyszłości, kiedy wyniki działalności finanso-

wej w roku 1973 oraz dalsza jej poprawa po wejściu w życie zmiennej taksy pozwolą nam określić bliżej nasze możliwości finansowe.

Podkreślić w końcu trzeba, że informacja środowiskowa działa coraz lepiej. „Biuletyn NRA” spotkał się z życzliwym przyjęciem, również rady adwokackie coraz szerzej korzystają z tej możliwości informowania swych kolegów. Ostatnio np. Izba białostocka wprowadziła na swym terenie własny biuletyn. Bez szczególnego wysiłania się na formę, bez nadmiernych z tego powodu obciążeń można — jak się okazuje — szybko i obiektywnie informować o sprawach istotnych dla naszej korporacji.

„Palestra” jako organ prasowy NRA dokonała próby dalszego podniesienia jakości czasopisma. Nowy skład Komitetu Redakcyjnego, nowa organizacja pracy tego Komitetu i wreszcie problemy zasygnalizowane w numerze październikowym 1973 r. w artykule wstępnym naczelnego redaktora dra Władysława Pocięja dają podstawę do dodatnich prognoz.

W bieżącym roku wkraczamy w 30-lecie PRL. Jest to piękny jubileusz, dający również adwokaturze podstawę do uzasadnionej dumy. Chcemy ten jubileusz uczcić godnie: w codziennej naszej pracy zawodowej — pełniejszym, lepszym zaangażowaniem, rocznicowo — szeregiem imprez, m. in. międzynarodowym sympozjum, specjalnym wydawnictwem książkowym, wreszcie uroczystym posiedzeniem plenarnym. Sądzimy, że posiedzenie takie powinno się odbyć w Lublinie, w dacie rozpoczęcia działalności przez pierwszą powojenną radę adwokacką, tj. w dniu 29 lipca.

Krótki bilans zamierzeń i osiągnięć pozwala na stwierdzenie, że mamy saldo dodatnie. Ten wynik zobowiązuje nas do dalszej aktywności. Tę aktywność, tę wewnętrzną spójność naszego działania osiągniemy tylko wówczas, kiedy będzie ono udziałem wszystkich. Mamy dobry klimat do pracy, mamy dobre osiągnięcia, rzecz tylko w tym, żeby nadal utrzymać szybkie tempo. O tych wszystkich sprawach będziemy chcieli bardziej szczegółowo podyskutować na planowanej w końcu miesiąca lutego 1974 r. kursokonferencji kadry kierowniczej samorządu adwokackiego. W gronie reprezentatywnym dla całej adwokatury będziemy mogli dokonać rzeczowej i wszechstronnej wymiany poglądów na temat zwiększenia skuteczności naszego działania.

Jesteśmy przekonani, że obrady dzisiejszego plenum stanowią będą dalszy krok na drodze socjalistycznych przemian w adwokaturze.